

Historia, pamięć, emancypacja: archiwa społeczne w krajach anglosaskich

MARCIN WILKOWSKI

Bogate doświadczenia krajów anglosaskich w oddolnej praktyce archiwistycznej mogą być wykorzystane w polskiej dyskusji o archiwach społecznych. Problemy w ich definiowaniu i rozpoznawaniu, określaniu ich publicznej roli czy tworzeniu strategii ich wspierania dotyczą także naszego kraju. Odwrotnie niż tam, jesteśmy jednak dopiero na początku drogi do pełnego uznania wartości archiwów społecznych i obywatelskiej aktywności w gromadzeniu i ratowaniu historii.

Początków archiwów społecznych w krajach anglosaskich doszukiwać się można już w XIX-wiecznych brytyjskich stowarzyszeniach antykwarycznych, a w latach 80. XX wieku tematem badania i zachowywania lokalnej czy społecznej historii interesowali się bibliotekarze i muzealnicy działający w nurcie historii publicznej (public history). Jak twierdzi Andrew Flinn, badacz z University College London, otwarcie się środowiska archiwistów-profesjonalistów na to zjawisko było w połowie pierwszej dekady XXI wieku reakcją spóźnioną. W tym intensywnym okresie rozpoznawania fenomenu archiwów społecznych, w brytyjskiej dyskusji naukowej i archiwistycznej pojawiły się jednak niezwykle ważne wątki i kontrowersje związane z definiowaniem samej idei archiwum społecznego (community archive). Działalność naukowa Andrew Flinna jest próbą krytycznego rozpoznania zjawiska archiwów społecznych. W swoich publikacjach podejmuje on wątki związane z miejscem archiwów społecznych w systemie instytucji archiwalnych, problemem niezależności i oddolności, zmianami w praktyce tworzenia i upo-

wszechniania wiedzy o przeszłości czy nowym, bardzo inkluzyjnym spojrzeniu na dziedzictwo.

W 2004 roku w raporcie komitetu doradczego Archives Task Force w ramach brytyjskiej Rady Muzeów, Bibliotek i Archiwów (The Museums, Libraries and Archives Council – MLA), zatytułowanym *Listening to the Past, Speaking to the Future: Report of the Archives Task Force* i przygotowanym z inicjatywy brytyjskiego Ministerstwa Kultury, Mediów i Sportu, wskazano na dynamiczny wzrost oddolnych społecznych inicjatyw archiwalnych oraz podkreślono konieczność zbadania ich zasięgu i zwiększenia dostępu do narodowych zbiorów archiwalnych. Analiza przygotowana została w ramach ośmiu spotkań eksperckich oraz dzięki konsultacjom z 700 osobami i instytucjami, wśród których byli też przedstawiciele oddolnych projektów archiwalnych. W jednej z rekomendacji wskazywano na konieczność zwiększenia społecznej partycypacji w aktualnościach archiwalnych. Zalecano powołanie specjalnych urzędników łącznościowych, mających wspierać współpracę między archiwami społecznymi i państwowymi.

Jak pisze Andrew Flinn w swoim artykule *Community Histories, Community Archives: Some Opportunities and Challenges* (2007), temu dostrzeżeniu zjawiska archiwów społecznych przez profesjonalistów z branży archiwalnej towarzyszyła seria inicjatyw podejmowanych przez instytucje publiczne. Jedną z nich był *Community Access to Archives Project (CAAP)* uruchomiony w listopadzie 2003 przez Brytyjskie Archiwa Narodowe. Jego celem było wsparcie merytoryczne niezależnych inicjatyw archiwalnych oraz stworzenie katalogu dobrych praktyk związanych z zakładaniem i rozwijaniem społecznych archiwów. Kilka lat później zrealizowano dwa badania mające zdiagnozować zjawisko archiwów społecznych w Wielkiej Brytanii (*Community Archives Landscape Research*, 2008 oraz *Community archives and the sustainable communities agenda*, 2009).

1. Definiowanie archiwów społecznych: wspólnota – archiwum – aktywność

Wspólnota

Badanie zrealizowane w 2008 roku uznawało za archiwa społeczne nie tylko te archiwa, które powstawały w ramach społeczności lokalnej (określającej swoją historię w odniesieniu do lokalności), ale także te, które były formą budowania i wzmacniania tożsamości grup mniejszościowych, np. etnicznych. Do celów badania przyjęto definicję, w której za archiwum społeczne uznano:

- kolekcje materiałów reprezentujące to, w jaki sposób konkretna społeczność rozumie własną historię i tożsamość. Społeczność ta może być określona geograficznie lub odnosić się do kulturowej lub tematycznej wspólnoty. Grupa ta może być częścią większej organizacji takiej jak spółdzielnia mieszkaniowa, wspólnota sąsiedzka, stowarzyszenie lokalne lub może być całkowicie niezależna. U jej początków mogła stać aktywność muzeum, biblioteki lub archiwum. Archiwa społeczne mogą kolekcjonować oryginalne archiwalia takie jak fotografie lub dokumentację lokalnej działalności gospodarczej. Alternatywnie, ich głównym celem może być stworzenie archiwalnego zasobu lokalnego dziedzictwa poprzez kopiowanie i udostępnianie kopii dokumentów, których oryginały znajdują się gdzieś indziej.
- [collections of material that encapsulate a particular community's understanding of its history and identity. The community itself may be geographically based, or relate to a cultural or thematic community of interest. The group may be part of a larger organization, like a housing or community association, or it may be entirely independent. It might have begun as an activity promoted by a museum, library or records office. Community archives might be collecting original documents, like photographs or local business records. Alternatively, their main objective might be to create a local heritage archive resource by copying and giving access to copies of records, the originals of which are elsewhere. Community archives have historical resources and make them available to their community.]

Poza strukturami państwowymi od 2006 roku swoją wizję rozwoju archiwistyki społecznej proponuje koalicja Community Archives and Heritage Group (CAHG), będąca zresztą jedną z instytucji, która obok MLA zleciła przygotowanie wspomnianego wyżej badania. CAHG w dokumencie przedstawiającym podstawy swojej polityki względem archiwów społecznych podkreśla, że powstają one nie tylko wokół historii lokalnej, ale także wokół historii klasowej, etnicznej, wyznaniowej itp. Przyjmują także zróżnicowane formy organizacyjne (od grup nieformalnych czy inicjatyw sąsiedzkich aż po rejestrowane stowarzyszenia i fundacje), oraz różnią się czasem aktywności – niektóre z nich mogą mieć charakter efemeryczny. W katalogu CAHG zarejestrowano dotąd 553 archiwa, w przeważającej większości angielskie.

Celem CAHG jest wprowadzenie wątku archiwów społecznych do głównego nurtu działalności archiwalnej, opracowywanie strategii rozwoju tego typu inicjatyw, ich bezpośrednie wspieranie, pozyskiwanie środków na funkcjonowanie sektora archiwów społecznych, wypracowywanie standardów prowadzenia archiwów społecznych oraz metod ich ewaluacji. CAHG grupuje osoby prywatne – przedstawicieli archiwów społecznych z Wielkiej Brytanii i Irlandii, jej członkami

mogą być jednak także instytucje (np. organizacje pozarządowe). Dziś grupa funkcjonuje jako sekcja brytyjskiego stowarzyszenia Archives and Records Association (ARA) i jest przez nie finansowana.

Odejście od lokalności jako głównego tła, wokół którego rozwijać się może archiwum społeczne, pozwala włączyć w dyskusję o archiwistyce społecznej wątki emancypacyjne wywodzące się z nowej filozofii historii, podkreślającej znaczenie pamięci, wartość przeciw-historii i głosów alternatywnych wobec dominującej historycznej narracji.

Termin *community*, w konserwatywnym ujęciu odnoszący się jedynie do wspólnoty lokalnej, może też odnosić się do grup mniejszościowych, które tworzą wspólnotę w oparciu o inny wspólny mianownik. Przykładem takiego archiwum może być Black Cultural Archive z londyńskiego Brixton, założone w 1981 roku i walczące z marginalizacją kultury i historii mieszkańców Wielkiej Brytanii pochodzenia afrykańskiego czy karaibskiego. Archiwum społecznym zbudowanym na sprzeciwie wobec dominującej narracji historycznej jest też archiwum organizacji rukus! gromadzące dokumenty, czasopisma, książki, nagrania i inne materiały dokumentujące życie czarnoskórej społeczności LGBT w Wielkiej Brytanii czy amerykańskie Lesbian Archive and Information Centre (LAIC), powstałe w 1984 roku.

Wskazując na takie i podobne alternatywne projekty archiwistyczne, zwrócić należy uwagę na problem ich współpracy z archiwami państwowymi, uznawanymi za źródło i reprezentację tego, co określić można jako historię oficjalną, państwową czy podręcznikową. Problemem jest nie tylko relacja między historią oficjalną a tą budowaną oddolnie, ale też kontrola nad źródłami. W interpretacji Andrew Flinna archiwa państwowe uosabiają władzę i centralną kontrolę nad dziedzictwem, prowadzącą do marginalizacji niechcianych grup czy kultur, archiwa społeczne zaś są demokratyczne, otwarte, inkluzywne i partycypacyjne:

- Utrwalone i zebrane historie ludzi i miejsc lub inaczej też archiwa społeczne to oddolne dokumentowanie, zapisywanie i eksplorowanie wspólnotowego dziedzictwa, w którym kluczowa jest społeczna partycypacja, kontrola i własność.
- [Community histories or community archives are the grassroots activities of documenting, recording and exploring community heritage in which community participation, control and ownership of the project is essential.]

Zakładana przez Andrew Flinna otwartość, partycypacja i inkluzywność oddolnej działalności archiwalnej wymaga, naturalnie, krytycznej refleksji i zbadania modeli pracy archiwów społecznych, roli liderów, sposobu podejmowania decyzji, relacji z władzami i społecznością.

Wolnościowe elementy działalności archiwalnej w archiwach społecznych podkreślają również Shaunna Moore, archiwistka z West Vancouver Archives i Susan Pell, badaczka z Richmond University, wprowadzając – w oparciu o badania tym razem kanadyjskich projektów archiwalnych Union of British Columbia Indian Chiefs Archives, Hope in Shadows Archive, Friends of the Woodward's Squat Archive – pojęcie archiwum autonomicznego (autonomous archives). Autonomiczność opisanych przez autorki inicjatyw archiwalnych polegać ma na ich niezależności od państwa i dominujących narracji o dziedzictwie: gromadzenie i opisywanie źródeł ma być formą artykulacji własnej podmiotowości oraz konkretną praktyką polityczną w walce przeciwko społecznej i kulturowej marginalizacji. Przykładowo, w ramach Hope in Shadows Archive gromadzone są zdjęcia pochodzące z prowadzonego od 11 lat projektu polegającego na rozdawaniu aparatów fotograficznych mieszkańcom jednej ze spauperyzowanych dzielnic Vancouver. Wykonane przez nich fotografie dokumentujące marginalizowaną społeczność stają się treścią corocznej wystawy, na ich podstawie projektowany jest także kalendarz.

Przedstawiając zróżnicowane pojęcia wypracowane równoległe do koncepcji archiwum społecznego, nie można nie wymienić idei archiwum partycypacyjnego (participatory archive), które proponuje m.in. Isto Huvila czy Kate Theimer. Pojęcie to akcentuje relacje władzy wewnątrz archiwum i wskazuje na możliwości otwarcia jego organizacji na oddolną aktywność użytkowników. Oba wymienione wyżej punkty widzenia na działalność archiwalną, z powodzeniem odnieść można do praktyki archiwów społecznych.

Czy archiwum społeczne powinno koncentrować się wyłącznie na gromadzeniu zbiorów i aktywizowaniu nowej pamięci, czy też może być tłem politycznego aktywizmu? Andrew Flinn przytacza przykłady takich inicjatyw jak Dogs Island History Trust w Londynie czy Cardiff Butetown Community History and Arts Project, których celem jest działanie na rzecz rozwiązania określonych lokalnych problemów społecznych z wykorzystaniem aktywności archiwistycznej. Zalecenia dotyczące tworzenia archiwów społecznych przygotowane przez komisję Lesbian and Gay Archives Roundtable (LAGAR), działającą w ramach Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, zawierają także wyraźny akcent aktywizmu na rzecz przywracania historii środowisk LGBT.

Melissa Terras w swoim artykule Digital curiosities: resource creation via amateur digitization (2010) opisuje potencjał oddolnej działalności o charakterze paraarchiwalnym, koncentrującej się na tworzeniu tematycznych kolekcji. Fani starych komiksów czy fotografii vintage wykorzystują internet do gromadzenia cyfrowych kopii interesujących ich artefaktów z przeszłości oraz dzielenia się wiedzą o nich z innymi. Warto zastanowić się, jakie miejsce ma taka aktywność w szerokim nurcie archiwistyki społecznej.

Archiwum

Tak jak nie da się przyjąć jednego wyjaśnienia tego, czym jest wspólnota w community archive, tak nie da się przyjąć jednego modelu jego archiwalności. Pytanie o to, na ile archiwa społeczne są rzeczywiście archiwami, jest niezwykle istotne. Czy oddolne projekty pozbawione odpowiedniego zaplecza i wiedzy niezbędnej do bezpiecznego przechowywania zbiorów powinno się określać mianem archiwów? Że archiwalność jest podstawowym problemem archiwów społecznych, przekonuje przywoływany już wcześniej raport Community Archives Landscape Research (2008). Czytamy w nim, że wśród najważniejszych problemów dotyczących brytyjskie archiwa społeczne znajduje się na pierwszym miejscu przechowywanie zbiorów (fizycznych obiektów, ale też cyfrowych kopii), następnie standardy katalogowania i kwestie prawne, trwałość projektu, finansowanie i edukacja w zakresie praktyki archiwalnej. Coś, co jest standardem w profesjonalnych archiwach (warunki przechowywania, trwałość, metody pracy), jest problemem w archiwach społecznych.

Andrew Flinn wskazuje jednak na to, że wiele inicjatyw, które moglibyśmy opisać jako archiwum społeczne, nie określa się w ten sposób. Grupy badające wspólnotową przeszłość organizują się często wokół bibliotek, domów kultury, projektów historii mówionej czy lokalnych stowarzyszeń. Wiele z nich nie ma żadnych, ale też nie chce mieć relacji z lokalnym archiwum – instytucją państwa. Z drugiej strony dla profesjonalnych archiwistów wyodrębnianie takiej kategorii jak archiwa społeczne może być mylące. Wiele profesjonalnych archiwów od lat współpracuje z różnymi społecznościami i grupami i wprowadzanie nowego pojęcia nie jest im potrzebne do kontynuacji tej współpracy. Problemem jest także to, że w dyskusjach o community archives często przyjmuje się podejścia skrajne: rygorystyczne – archiwum musi być profesjonalne albo maksymalnie inkluzywne (a więc nieortodoksyjne z perspektywy konserwatywnej teorii archiwalnej).

Warto w tym miejscu przywołać jeszcze popularne w krajach anglosaskich towarzystwa historyczne (historical society), mające bogate tradycje w badaniu i popularyzacji lokalnej historii. Koncepcja towarzystwa historycznego nie jest jednak tożsama z archiwum społecznym. Istnieją towarzystwa historyczne prowadzące archiwa (np. Western Reserve Historical Society z Cleveland), inne koncentrują się wyłącznie na pracy z dokumentami gromadzonymi już np. przez lokalne państwowe archiwa. Głównym celem działania towarzystwa historycznego nie musi być też gromadzenie zbiorów, chociaż np. w australijskim badaniu z 2007 roku z 16 towarzystw historycznych 11 deklarowało, że prowadzenie działalności archiwalnej stanowi podstawę ich funkcjonowania.

Aktywność

Brytyjska koalicja Community Archives and Heritage Group (CAHG) przyjęła następujące określenie archiwum społecznego:

1. Tematem kolekcji jest ludzka społeczność (wspólnota). Klasycznym przykładem jest grupa ludzi żyjąca w tej samej lokalizacji, istnieją jednak także wspólnoty zainteresowań takie jak np. osoby pracujące w określonym zawodzie.

[The subject-matter of the collection is a community of people. The classic example is a group of people who live in the same location, but there are 'communities of interest' as well, such as people who worked in a certain profession.]

2. Społeczność została wciągnięta w proces tworzenia kolekcji. Zazwyczaj oznacza to, że wolontariusze pełnili w jej tworzeniu kluczową rolę, czasem równoległe [obok] profesjonalnych archiwistów.

[The process of creating the collection has involved the community. Typically, this means that volunteers have played a key role, sometimes alongside professional archivists.]

Ta aktywność wspólnoty w zachowywaniu śladów własnej przeszłości jest źródłem jej podmiotowości wobec historii. Powoduje to, że ruch archiwów społecznych łączyć można z takimi pojęciami/kierunkami jak historia publiczna (public history), przeciw-historia (counter-history) czy mikrohistoria. Idea public history akcentuje zmniejszenie dystansu między profesjonalnymi badaczami historii i społecznościami, które są obiektem ich badań, postuluje otwieranie się instytucji naukowych i instytucji dziedzictwa na współpracę i wiedzę wspólnot. Przeciw-historia natomiast to wspólny mianownik wielu krytycznych nurtów historiografii, odrzucających dominację historii monumentalnej, politycznej i militarnej, pisanej przez zwycięzców czy w imieniu tych, którzy rządzą i dominowali. Archiwa społeczne w swojej ogromnej różnorodności mogą zatem wspierać dokumentowanie historii kobiet, mniejszości seksualnych i etnicznych, historii marginalizowanych ze względów klasowych czy religijnych grup społecznych itp. I ostatecznie – charakter gromadzonych w tych archiwach zbiorów (zbiory osobiste, rodzinne, lokalne) sprawia, że mogą być one użytecznym wkładem do badań mikrohistorycznych.

Pisząc o archiwach społecznych w perspektywie globalnej, nie można pominąć dość szczególnego ich rodzaju, określanego w piśmiennictwie jako cyfrowe banki pamięci (digital memory banks). Są to projekty internetowe, budowane zawsze w reakcji na przełomowe dla społeczności wydarzenie, których celem jest gromadzenie „na gorąco” relacji i materiałów dokumentujących to, co się stało (lub wciąż dzieje) i dokumentujących również społeczne reakcje na zmianę. Przykładem tego typu archiwum jest amerykańskie September 11 Digital Archive czy nowozelandzkie Canterbury Earthquake Digital Archive. Oba powstały w odpowiedzi na traumatyczne wydarzenia (zamachy z 11 września 2001 roku i trzęsienia ziemi w regionie Canterbury w 2010 i 2011 roku). W obu

projektach gromadzone były także dokumenty nieposiadające oryginalnej postaci analogowej – fotografie z telefonów komórkowych, spisane w postaci cyfrowej relacje a nawet treści wiadomości email. Warto dodać, że tego typu aktywna działalność archiwistyczna nie jest nowa. Już w 1941 roku, tuż po ataku na Pearl Harbor, amerykański badacz folkloru Alan Lomax zainicjował nagrywanie relacji Amerykanów, opowiadających o swoich odczuciach dotyczących ataku na USA.

Cyfrowe banki pamięci to projekty zróżnicowane pod względem organizacji i stopnia dostosowania do standardów archiwalnych. Wspomnienie cyfrowych banków pamięci w kontekście archiwów społecznych jest zasadne: ich aktywność polega nie tyle na burzeniu historycznych stereotypów i budowaniu wspólnoty wobec historii, ale na wspólnym przepracowywaniu traumatycznych doświadczeń (zamach terrorystyczny, niszczące trzęsienie ziemi) i budowaniu wspólnoty przez gromadzenie świadectw na żywo.

Teoria a dane empiryczne

Problem w jednoznacznym zdefiniowaniu archiwum społecznego, widoczny w dyskusjach teoretycznych, staje się jeszcze bardziej wyraźny w przypadku prób uzyskania empirycznych danych na temat tego zjawiska. Dobrym przykładem jest tutaj badanie zrealizowane w 2007 roku przez Council of Australasian Archives and Records Authorities (CAARA) – działającą przy dyrektorze australijskich archiwów narodowych – we współpracy z Australian Society of Archivists Inc. (ASA). Uważna lektura Archives Survey 2007 pozwala wychwycić najważniejsze problemy związane z badaniem archiwów społecznych i może być dobrą lekturą przed projektowaniem badania tego typu inicjatyw w Polsce.

W australijskim badaniu wzięło udział 254 instytucji (ankietę wysłano do 580). W jednym z początkowych pytań poproszono instytucje o wybranie typu organizacji, który najlepiej charakteryzowałby ich działania. Nie wyróżniono tam osobnej kategorii archiwów społecznych, jednak zdefiniowano kategorie, które można by z nią połączyć. Były to, poza kategoriami archiwów profesjonalnych czy firmowych, szkoły prywatne, organizacje społeczne (community organisation), biblioteki publiczne finansowane przez lokalny samorząd, stowarzyszenia historyczne (historical society) czy inne organizacje pozarządowe, organizacje religijne i struktury kościelne. O tym, że samozdefiniowanie swojej działalności nie musi być oczywiste i proste, dowodzi fakt, że 22 spośród 254 instytucji nie było w stanie wybrać jednej zdefiniowanej przez organizatorów kategorii.

Większość badanych instytucji nie spełniała definicji archiwum przyjętej przez Australian Bureau of Statistics, odpowiednik polskiego Głównego Urzędu Statystycznego. Sytuacja ta przestaje dziwić po uważnej lekturze wyników badania: w ramach większości inicjatyw archiwalnych (88 proc.) gromadzone są nie tylko materiały archiwalne, ale także zasoby w najróżniejszy sposób dokumentujące przeszłość (pamiętki, relacje historii mówionej itp.). Czasem trudno rozdzielić funkcję archiwalną od funkcji muzeum czy biblioteki. Co więcej,

działalność archiwalna dla większości zbadanych instytucji miała charakter marginalny.

Badanie wskazywało na to, że nie były to także inicjatywy o wysokim stopniu organizacji. 72 proc. badanych instytucji zatrudniało jedną osobę (na pełen lub część etatu). 54 proc. korzystało z wolontariuszy, a 13 proc. prowadzonych było wyłącznie przez wolontariuszy. Procent instytucji zatrudniających pracowników zawiąza uwzględnienie w badaniu archiwów narodowych i stanowych oraz innych centralnych i regionalnych instytucji finansowanych ze środków publicznych. Co ciekawe jednak, wśród instytucji, które zatrudniają pracownika (pracowników), w 108 nie ma on (lub nie mają) wykształcenia archiwistycznego.

O potencjale działalności archiwalnej podejmowanej przez daną instytucję świadczy naturalnie także odpowiednie finansowanie. 30 proc. z badanych projektów nie miało dostępu do grantów, 5 proc. nie posiadało żadnego budżetu. Z 23 inicjatyw archiwalnych prowadzonych przez organizacje pozarządowe tylko 9 aplikowało o granty w czasie poprzedzającym badanie.

Archives Survey 2007 jest bardzo niepewnym źródłem do badań nad stanem archiwów społecznych w Australii, podobnie nie jest to też oczywiście dobre źródło do budowania ogólnych wniosków na temat globalnego ruchu archiwów społecznych. Pytanie tylko, czy to metodologia badania uniemożliwia łatwe wyodrębnienie archiwów społecznych spośród instytucji biorących w niej udział, czy też sama idea archiwum społecznego jest zbyt pojemna, aby można było wykorzystać ją jako kategorię w badaniu empirycznym?

Po lekturze australijskiego badania zaproponować można kilka metodologicznych zasad, które powinny zostać przyjęte przy planowaniu badań nad archiwami społecznymi w Polsce:

- Istnieje duże prawdopodobieństwo, że organizacje czy wspólnoty podejmujące inicjatywy archiwalne, nawet spełniające wybraną definicję archiwum społecznego, nie będą umiały lub chciały określać się za jej pomocą; umieszczenie pytania na ten temat w badaniu wydaje się bezcelowe. Nie ma jednej powszechnie uznanej definicji archiwum społecznego.
- Inicjatywy archiwalne często są elementem działalności bibliotek, muzeów czy organizacji pozarządowych i nie są z tej działalności wyodrębniane, a więc nie są określane jako archiwa; w badaniu lepiej pytać o formalny status instytucji i o to, czy jej praktyczna działalność może być określona jako archiwistyczna; należy zaproponować jasną definicję działalności archiwistycznej, którą łatwo zrozumieć i którą mogliby przyjąć uczestnicy badania.
- Archiwum społeczne nie może być definiowane wyłącznie przez to, że pracują tam wolontariusze lub przez brak wśród osób zaangażowanych w jego prowadzenie osoby o formalnym wykształceniu archiwistycznym.

- Archiwum społeczne nie może być wyodrębniane na podstawie posiadania lub braku finansowania oraz formalnego lub nieformalnego statusu.

Być może lepszym źródłem danych empirycznych dotyczących archiwistyki społecznej są badania przeprowadzone w Nowej Zelandii w 2007 roku. Wydany przez Archiwa Nowej Zelandii Community Archives Survey Report 2007 (2008) był próbą zgromadzenia wiedzy przed zainicjowaniem strategicznego programu wsparcia archiwów społecznych (Community Archives Programme), jego inspiracją było także wspomniane wyżej badanie australijskie.

Wydany w 2008 roku raport został przygotowany po analizie ankiet wypełnionych przez przedstawicieli 149 organizacji. Niestety, ze względu na nieudostępnianie raportu online mamy możliwość skorzystania tylko ze szczętkowych danych opublikowanych w komentarzach do jego wydania. Okazało się zatem np., że 40 proc. badanych inicjatyw archiwalnych nie angażuje żadnego pracownika pobierającego wynagrodzenie, 35 proc. nie posiada żadnej wykwalifikowanej osoby do prowadzenia archiwum. Dla 32 proc. instytucji największym wyzwaniem był brak finansowania, a priorytetem jego zapewnienie.

Interesujące szacunki dotyczące archiwistyki społecznej w Wielkiej Brytanii prezentuje raport przygotowany w 2007 roku przez Community Archives Development Group (CADG) – to dawna nazwa obecnej Community Archives and Heritage Group (CAHG), wspomnianej na samym początku opracowania. Znowu niestety mamy problem odpowiedniej próby – z 299 wysłanych ankiet organizatorzy badania zebrali jedynie 46 odpowiedzi. 64 proc. z tych odpowiedzi pochodziło z archiwów społecznych tworzonych wokół pewnej wspólnoty lokalnej (geograficznej).

CADG szacuje, że w Wielkiej Brytanii w 2007 roku było około 3 tys. archiwów społecznych, angażujących 30 tys. wolontariuszy i docierających do około miliona odbiorców. Większość z tych inicjatyw to działania nieformalne – jedynie 25 proc. badanych projektów posiadało jakieś formalne uprawomocnienie, a 30 proc. było po prostu częścią innej instytucji (np. muzeum). Mimo tego, aż 50 proc. korzysta z finansowania publicznego dzięki uczestnictwu w programach Heritage Lottery Fund (HLF), obejmującego także inicjatywy nieformalne. Większość z badanych nie ma też żadnych pracowników etatowych. 50 proc. gromadzi dokumenty oraz nagrania audio, 70 proc. posiada fotografie archiwalne, większość archiwów społecznych także je digitalizuje.

Rozpoznawanie archiwum społecznego

W wydanym w 2009 roku raporcie o archiwach społecznych *Community archives and the sustainable communities agenda*, przygotowanym dla brytyjskiej Rady Muzeów, Bibliotek i Archiwów (Museums, Libraries and Archives Council, MLA) zaproponowano prosty test pozwalający rozpoznać, czy badana inicjatywa jest archiwum społecznym. Bazuje on na przytoczonej wyżej definicji CAHG:

1. Czy projekt dotyczy tematu zainteresowań społeczności (społeczność może być definiowana geograficznie lub jako wspólnota zainteresowań)
[Does the project originate from a topic of interest to the community?
(community can be geographic or a community of interest)]
2. Czy w projekcie wykorzystywane są materiały od wolontariuszy lub wkład społeczności?
[Does the project involve a material volunteer or community input?]
3. Czy wolontariusze/społeczność pełnią znaczącą rolę w tworzeniu i realizacji projektu?
[Do volunteers / the community have a significant stake in the development and delivery of the project?]
4. Czy projekt obejmować będzie zbieranie nowych zasobów lub zestawianie tych już istniejących w nowy sposób (zasobami mogą być przedmioty, dokumenty, zdjęcia, nagrania multimedialne, itp.)?
[Will the project involve collection of information, or collate existing information in a new way? (information can be objects, documents, images, media recordings, etc)]
5. Czy zebrane zasoby będą w jakiś sposób udostępniane?
[Will the information collated be accessible in some form?]

Odpowiedź tak na wszystkie pięć pytań pozwala myśleć o danej inicjatywie jako o archiwum społecznym.

2. Organizacja archiwów społecznych: wspólnota – instytucja – państwo

Zróżnicowanie formalne

We wspomnianym wyżej raporcie Community archives and the sustainable communities agenda wątek związany z problemem definiowania archiwów społecznych (community archives) uzupełniono o następujący wykres:



Źródło: MLA – Community Archives and Sustainable Communities, s. 18

Uznano, że archiwa społeczne to inicjatywy obejmujące dwa skrajne scenariusze: a) projekty inicjowane przez społeczność i prowadzone przez nią z wykorzystaniem jej zasobów b) projekty inicjowane przez oficjalną instytucję (organizację), która angażuje społeczność i jej zasoby. Działania spełniające któreś z tych skrajnych scenariuszy oraz wszystkie te mieszczące się pomiędzy zostały uznane za spełniające definicję archiwów społecznych. Przykłady zróżnicowania formalnej organizacji archiwów społecznych można łatwo podać:

- Eastside Community Heritage (<http://www.hidden-histories.org.uk/wordpress/>) – archiwum gromadzące zbiory na temat historii społecznej wschodniego Londynu, organizowane przez zarejestrowaną organizację pozarządową
- Bishopthorpe Community Archive (<http://www.bishopthorpe.net/mt/history/>) – archiwum lokalne dokumentujące przeszłość wsi Bishopthorpe w angielskim hrabstwie North Yorkshire, prowadzone przez nieformalną grupę inicjatywną Bishopthorpe Local History Group działającą we współpracy z lokalną biblioteką.
- Archiwum przy Muzeum Transportu w Manchester (<http://www.gmts.co.uk/>) – archiwum gromadzi dokumentację na temat historii transportu miejskiego i jest prowadzone przez wolontariuszy z Greater Manchester Transport Society (GMTS); formalnym właścicielem muzeum i archiwum jest instytucja miejska zarządzająca komunikacją w Manchesterze.

Relacje archiwum społecznego z państwem i centralnymi instytucjami archiwalnymi zależą od jego formalnego statusu. Ma to ogromne znaczenie dla pozyskiwania źródeł finansowania.

Finansowanie

Model finansowania archiwistyki społecznej zależy w dużej mierze od samych archiwów, do których kierowane jest wsparcie. Część inicjatyw spełniających definicję archiwum społecznego jest w stanie działać bez żadnego zewnętrznego wsparcia. Dla części – jak podkreśla Andrew Flinn, wsparcie ze strony państwa może nie być akceptowalne, jest bowiem uznawane za ingerencję w niezależność i oddolność inicjatywy. Jest to szczególnie istotne w przypadku archiwów, których celem jest kontestacja dominującej narracji historycznej czy aktywność polityczna.

Część archiwów społecznych utrzymuje się dzięki bliskim relacjom z lokalnymi władzami czy lokalnymi publicznymi instytucjami: bibliotekami, muzeami, galeriami itp. Według przytaczanych przez Joannę Newman danych z badania nowozelandzkich archiwów społecznych (2007) grupa tego typu archiwów stanowić może nawet 50 proc. całej liczby community archives. Są one kontrolowane przez lokalne władze, które wspierają je także finansowo i organizacyjnie. Jednocześnie 40 proc. nowozelandzkich archiwów nie posiada żadnego opłacanego pracownika. Co ciekawe, problem zapewnienia finansowania jest głównym priorytetem jedynie dla 32 proc. badanych archiwów społecznych. Newman sugeruje, że idealnym pod względem zabezpieczenia finansowego rozwiązaniem dla archiwów społecznych w Nowej Zelandii jest bliska współpraca z lokalnym samorządem, prowadząca do formalnego uznania archiwum za część aktywności władz.

Archiwa społeczne nieposiadające formalnej prawnej formy funkcjonowania (np. jako organizacja pozarządowa) mają ograniczony dostęp do grantów. W wydanym przez archiwa narodowe Nowej Zelandii przewodniku Funding guide for community archives (2009) podkreśla się ten problem, sugerując organizatorom archiwów społecznych formalną rejestrację jako organizacja pozarządowa lub dołączenie do istniejącego już i zarejestrowanego projektu. Inicjatywy, które nie mogą lub nie chcą formalizować swojego istnienia, mogą jednak korzystać z grantów na własne działania – przykładem takiego programu jest Our Heritage realizowany w ramach brytyjskiej Heritage Lottery Fund, do którego aplikować mogą osoby prywatne a nawet instytucje działające dla zysku.

Ciekawą formą wsparcia brytyjskich inicjatyw archiwalnych jest też realizowana w ramach funduszy loteryjnych ścieżka Start-up grants, przeznaczona dla grup inicjatywnych chcących założyć własną organizację zajmującą się badaniem, gromadzeniem czy ochroną dziedzictwa. Grupy takie liczyć mogą na wsparcie od 3 do 10 tys. funtów, aplikacje przyjmowane są przez

cały rok. Inny program finansowania projektów obywatelskich bazujący na środkach z loterii – brytyjski Big Lottery Fund – także pozwala na pozyskiwanie wsparcia dla grup nieformalnych na okres jednego roku i do wysokości 10 tys. funtów (program Awards for All England i podobne, ogłoszone do innych krajów Zjednoczonego Królestwa).

Archiwa społeczne, które nie mogą lub nie chcą korzystać z zewnętrznego wsparcia lub chcą zdywersyfikować środki na cele swojej działalności, mogą pobierać opłaty za wsparcie przy badaniach z wykorzystaniem posiadanych przez nie zasobów (tak jest np. w kanadyjskim Mission Community Archives), organizować płatne spotkania, pozyskiwać lokalnych sponsorów wśród podmiotów komercyjnych czy korzystać z bezpośredniego wsparcia przez internet. Pieniądze mogą być gromadzone za pomocą przelewów w systemach takich jak np. PayPal – widżety pozwalające na szybką wpłatę umieszczone są na stronach internetowych wybranych projektów archiwalnych. Inną, nową formą pozyskiwania środków jest tzw. finansowanie społecznościowe (tzw. crowdfunding). Dzięki zbiorce zorganizowanej w serwisie sponsume.com szkocki projekt Hamish Henderson Archive zebrał ponad 4 tys. funtów (234 proc. zakładanej kwoty) na uporządkowanie swoich zbiorów. Udało się to zrobić dzięki wpłatom 128 osób.

Archiwa społeczne, które sformalizowały swoją działalność, liczyć mogą na środki finansowe pochodzące z grantów centralnych i samorządowych. Przedstawienie katalogu wszystkich możliwych do uzyskania grantów wykracza poza zakres tego opracowania. Warto zwrócić jednak uwagę na fakt aktywnego merytorycznego wspierania archiwów społecznych w zakresie wiedzy o pozyskiwaniu grantów. Wykracza ona daleko poza publikowanie suchych informacji o dostępnych konkursach, czego przykładem może być wspomniana wyżej nowozelandzka publikacja Funding guide for community archives (2009) – podobne opracowanie przygotowano w 2004 roku w ramach Community Access to Archives Project (CAAP). Koalicje archiwów społecznych czy projekty wspierające ich rozwój również publikują materiały dotyczące spraw finansowania działalności archiwalnej.

Wsparcie archiwów społecznych

W 2007 roku 90 aktywistów archiwów społecznych oraz przedstawiciele profesjonalnych instytucji archiwalnych, działając w ramach Community Archives and Heritage Group (CAHG), wypowiedziało się na temat niezbędnego wsparcia dla oddolnych projektów archiwalnych. Oprócz wskazania konieczności lepszego finansowania i pomocy przy aplikowaniu do projektów grantowych, wymieniono następujące potrzeby:

- wsparcie w zakresie bezpiecznego przechowywania zbiorów archiwalnych

- wsparcie w zakresie prawa autorskiego i innych przepisów prawnych w działalności archiwum
- wsparcie merytoryczne w zakresie wyboru sprzętu do nagrywania wywiadów oraz do digitalizacji
- wsparcie merytoryczne w zakresie digitalizacji i długoterminowego przechowywania zbiorów cyfrowych
- szkolenia dotyczące zagadnień związanych z prowadzeniem archiwum
- wspieranie tworzenia relacji z lokalnymi instytucjami (archiwami, muzeami, bibliotekami)
- wsparcie w zakresie metod katalogowania i porządkowania zbiorów
- polepszenie wymiany informacji między archiwami społecznymi

Rekomendacje dla państwa i centralnych instytucji dziedzictwa, dotyczące wsparcia archiwów społecznych, zostały sformułowane m.in. w raporcie podsumowującym brytyjskie badanie Community archives and identities: documenting and sustaining community heritage (2008–2009), przeprowadzone przez badaczy z University College London:

Rekomendacje dla profesjonalnych instytucji dziedzictwa:

- uznanie wagi działań podejmowanych przez archiwa społeczne i wspieranie ich na poziomie politycznym i w relacjach z grantodawcami
- rozpoznanie i zrozumienie zróżnicowania sektora archiwów społecznych
- wsparcie tworzenia sieci (koalicji) archiwów społecznych
- obustronny transfer wiedzy (do i z archiwów społecznych)
- większa reprezentatywność (zróżnicowanie) grup społecznych w branży archiwalnej (diversity)

Rekomendacje dla grantodawców:

- wsparcie rozwoju organizacji (a nie tylko wspieranie projektów)
- większe zróżnicowanie dostępnych grantów i grantodawców
- wsparcie w zakresie aplikowania o dofinansowanie projektów
- wsparcie dla projektów autonomicznych / niezależnych, które nie chcą współpracować z centralnymi instytucjami / grantodawcami
- wsparcie finansowe dla zabezpieczania cyfrowych kopii zbiorów archiwalnych
- zwracanie uwagi nie tylko na społeczne znaczenie projektów podejmowanych przez archiwa społeczne, ale także na ich merytoryczny rezultat

Archiwa społeczne a instytucje publiczne

Państwowe czy samorządowe instytucje dziedzictwa mogą wchodzić w relacje z archiwami społecznymi na płaszczyznach nadzoru nad zbiorami, ich gromadzenia, zabezpieczania (curation) i upowszechniania zbiorów oraz wsparcia merytorycznego czy finansowego.

Dobrym przykładem polityki wobec archiwistyki społecznej jest Nowa Zelandia, która na poziomie polityki państwa wspiera społeczne inicjatywy archiwalne od 2005 roku. Przyjęto wówczas ustawę o zasobach [records] publicznych (Public Records Act), której celem było m.in. zapewnienie ochrony dziedzictwa pozostającego w rękach prywatnych. W strategii na lata 2010–2013 przyjętej przez państwowe archiwa nowozelandzkie zapisano szerokie wsparcie dla oddolnych inicjatyw archiwalnych. Co ważne, wsparcie to zapewnione miało być nie tylko w domenie działalności Archiwów Narodowych, ale też w innych sektorach kontrolowanych przez wybrane ministerstwa.

Narzędziem wsparcia dla archiwów społecznych w Nowej Zelandii jest portal thecommunityarchive.org.nz. To inicjatywa o takim samym charakterze jak brytyjski serwis www.communityarchives.org.uk, walijski www.ourwales.org.uk czy północnoirlandzki niarchive.org/trails; to serwisy internetowe, łączące w sobie kilka celów: zbieranie informacji o archiwaliach gromadzonych oddolnie, ich promocja czy wsparcie merytoryczne w zakresie pracy archiwalnej. Wszystkie prowadzone są przez instytucje państwowe. Budowanie koalicji i archiwalnych hubów okazuje się skuteczne jednak także na poziomie regionalnym (vide projekt Cambridgeshire Community Archives Network, <http://www.ccan.co.uk/>). Internet ułatwia integrację rozproszonych inicjatyw archiwalnych oraz transfer wiedzy.

Nieco inny kierunek wsparcia archiwistyki społecznej obrały archiwa amerykańskie (National Archives and Records Administration, NARA). Choć współpracują one z różnymi instytucjami i inicjatywami historycznymi ze Stanów Zjednoczonych (choćby w ramach dużego programu transkrypcyjnego 1940 Census Community Indexing Project), bardzo wyraźnie wspierają indywidualnych społecznych archiwistów. NARA na swoich stronach internetowych publikuje m.in. Citizen Archivist Dashboard, portal udostępniający wiedzę i narzędzia pozwalające na zaangażowanie się w gromadzenie i ochronę zbiorów archiwalnych. Pojęcie archiwisty obywatelskiego (citizen archivist) oznacza tu osobę zaangażowaną jako wolontariusz w pracę na rzecz archiwów, nie będącą równocześnie zawodowym archiwistą. Warto podkreślić jednak, że oferta wspomnianego portalu angażuje wolontariuszy przede wszystkim do pracy na rzecz NARA (tagowania czy transkrybowania dokumentów online, udostępniania swoich zbiorów itp.). Są one jednak równocześnie dostępne dla wszystkich – NARA zobowiązane jest do realizacji polityki otwartościowej (Open Government Plan). Jej główne założenie przedstawił w 2011 roku dyrektor David S. Ferriero:

Nasza praca opiera się na przeświadczeniu, że obywatele mają prawo do dostępu, badania i uczenia się z zasobów dokumentujących działania ich władzy. Zarządzanie zasobami archiwalnymi jest podporą transparentnego i odpowiedzialnego rządu.

W planie uchwalonym na lata 2012–2014 czytamy m.in. o współpracy NARA z Wikipedią (w celu upowszechniania zbiorów archiwalnych na stronach tej największej encyklopedii), specjalnej nagrodzie dla cyfrowych archiwistów obywatelskich (Outstanding Citizen Archivist) czy Międzynarodowej Amatorskiej Lidze Skanowania (International Amateur Scanning League), digitalizującej fotografie w siedzibach archiwów amerykańskich. Wydaje się, że NARA proponuje tu raczej archiwistykę obywatelską (centralistyczną?) niż społeczną (rozproszoną) – w planie otwartościowym ani razu nie wspomina się archiwum społecznego (community archive).

Podobną politykę zwiększania dostępności do zasobów archiwalnych prowadzi Archiwa brytyjskie (National Archives) w ramach programu A2A (Access to Archives). W programie tym silnie zaakcentowano jednak także wątek archiwistyki społecznej. Częścią programu A2A był realizowany w latach 2003–2004 pilotaż projektu Community Access to Archives Project (CAAP). W jego ramach starano się wypracować sposoby rozszerzenia zasięgu regionalnych archiwów i włączenia w krąg ich użytkowników nowych odbiorców oraz aktywnych współpracowników. Archiwa społeczne uznano tam za równoważnego partnera dla archiwów państwowych i opisano zasady, jakimi kierować powinny się te ostatnie we współpracy z oddolnymi inicjatywami archiwalnymi i społecznościami:

- odpowiednie rozpoznanie charakteru wspólnoty/społeczności, tworzącej archiwum społeczne czy społeczność, z którym nawiązuje się współpracę
- wdrożenie zasad pełnej partycypacji na wszystkich szczeblach współpracy (a więc nie traktowanie archiwum społecznego wyłącznie jako źródła do ew. pozyskiwania zbiorów)
- udostępnienie zróżnicowanej oferty form współpracy (różne możliwości zaangażowania się społeczności w relacje z archiwum państwowym)
- dążenie do tego, żeby współpraca z archiwum państwowym była dla społeczności budująca i wzmacniająca (łączenie a nie dzielenie, wzmacnianie a nie rozpraszenie)

Warto zwrócić uwagę także na próbę standaryzacji oddolnej społecznej działalności archiwalnej, podjętą przez brytyjskie archiwa narodowe. Archive Service Accreditation to narzędzie wdrażania i egzekwowania jakości praktyk archiwalnych podejmowanych przez małe instytucje gromadzące zbiory.

Dowodem na skomplikowanie materii relacji między archiwistyką społeczną a państwem jest dokument "Report on archives in the enlarged European Union. Increased archival cooperation in Europe: action plan" (2005), opublikowany przez Komisję Europejską jako rezultat pracy międzynarodowej grupy ekspertów krajów członkowskich. Przedstawiono tam m.in. współczesną (2005) sytuację prawną dotyczącą kompetencji poszczególnych organów państwa w zakresie prawa i działalności archiwalnej oraz zróżnicowaną sytuację co do charakteru zbiorów, które podlegają pod ich kompetencje. W raporcie znalazł się też rozdział poświęcony archiwistyce społecznej, chociaż nie przyjęto w nim pojęcia "community archive", proponując dwie kategorie: public lub private archives. Te ostatnie są bardzo szeroko definiowane (to wszystkie archiwa nie-publiczne) i można pod nie podpiąć kategorię archiwów społecznych. Dokument Komisji Europejskiej wskazuje, że prywatne archiwa nie są wciąż czytelnie definiowane w przepisach prawa i podkreśla konieczność podjęcia przez narodowe państwowe instytucje archiwalne wysiłków na rzecz zachowania i rozwoju oddolnie gromadzonych zbiorów. Archiwa prywatne – jak czytamy – pełnią istotną rolę w uzupełnianiu, rozszerzaniu [amplifying] czy nawet podważaniu [contradicting] oficjalnych zbiorów gromadzonych w archiwach publicznych.

Archiwa społeczne a Internet

Dogłębne omówienie i rozwinięcie tych zasad dostępne jest w raporcie Best Practice Model.

Internet stanowi dziś ważną część zjawiska archiwistyki społecznej. Z jednej strony pozwala na szeroką prezentację poszczególnych inicjatyw i ich zbiorów (coraz częściej już digitalizowanych), z drugiej ułatwia państwowym instytucjom archiwalnym wspieranie tego ruchu i integrowanie podejmowanych w tak rozproszony sposób działań. Tę ostatnią aktywność najlepiej ilustrują przykłady cyfrowych hubów archiwów społecznych, takich jak wymienione niekiedy już wcześniej brytyjska strona koalicji Community Archives and Heritage Group (CAHG) serwis Cambridgeshire Community Archive Network (CCAN), walijski portal archiwów społecznych Community Archives Wales albo nowozelandzki thecommunityarchive.org.nz. Dobrym przykładem wykorzystania Internetu do edukacji na rzecz tworzenia archiwów społecznych jest podstrona Developing your archives portalu brytyjskich archiwów narodowych (The National Archives). Znajdują się tam nie tylko poradniki dotyczące praktyki archiwalnej i ochrony zbiorów, ale także wiedza na temat budowania społeczności wokół oddolnej inicjatywy archiwalnej, wykorzystywania tych zasobów w edukacji, umieszczania kolekcji online czy wchodzenia we współpracę z innymi podmiotami.

Obecność archiwów społecznych w Internecie wspierana musi być przez odpowiednie oprogramowanie. W przypadku standardowych stron domowych, na których znaleźć można jedynie podstawowe informacje o wybranej oddolnej inicjatywie archiwalnej, korzysta się z szerokiej gamy dostępnych rozwiązań,

także tych o otwartym kodzie źródłowym (open source). Do odpowiedniej prezentacji zdigitalizowanych zbiorów konieczne są już jednak inne narzędzia. W projektach brytyjskich zauważyć można popularność skryptu CommunitySites (<http://www.communitysites.co.uk/>), którego wdrożenie kosztuje około od 2 do 5 tys. funtów. Jest to narzędzie bezpośrednio dedykowane archiwom społecznym.

Innym popularnym narzędziem jest Omeka służąca do katalogowania i udostępniania zbiorów. To amerykańskie rozwiązanie pozwalające na łatwe uruchomienie archiwum cyfrowego. System posiada wsparcie dla metadanych w standardzie Dublin Core i protokołu OAI-PMH (Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting), popularnego także wśród profesjonalnych inicjatyw archiwalnych i bibliotecznych (stosuje go m.in. Europeana czy polskie biblioteki cyfrowe). Omeka jest wolnym i otwartym oprogramowaniem, co oznacza choćby to, że jego wykorzystywanie w poszczególnych projektach jest bezpłatne. Z Omeki korzystają np. amerykańskie projekty archiwalne organizowane przy lokalnych czy regionalnych stowarzyszeniach historycznych (Hawaiian Historical Society, Maynard Historical Society, Minnesota Historical Society, Worthington Historical Society) oraz biblioteki publiczne czy akademickie, które chcą pokazać online swoje zbiory specjalne.

Ważną rolę w promocji i integracji osób zaangażowanych w oddolne archiwum społeczne pełni też Facebook pozwalający na tworzenie stron grupowych (np. Canvey Community Archive) lub stron wspierających (np. Fakenham and District Community Archive). Do gromadzenia zbiorów online wykorzystywany jest także serwis Flickr.com, np. w ramach projektu Community Archives Wales (w grupie znajduje się 199 członków, którzy udostępnili dotąd ponad 9,5 tys. fotografii historycznych i współczesnych). Z Flickr'a korzystają także Amerykańskie Archiwa Narodowe w ramach swojej strategii aktywizowania archiwistów obywatelskich (grupa National Archives Citizen Archivist Research Group).

Jednym z ważniejszych wyzwań związanych z funkcjonowaniem archiwów cyfrowych jest zapewnianie możliwości wymiany i agregowania udostępnianych metadanych i skanów pomiędzy różnymi, niezależnymi od siebie projektami archiwalnymi. Ułatwia to wyszukiwanie w rozproszonych źródłach oraz zwiększa zasięg działań digitalizacyjnych podejmowanych przez zróżnicowane instytucje. Narzędziem umożliwiającym interoperacyjność na poziomie metadanych jest wspomniany już wyżej protokół OAI-PMH. Specjalny dokument na ten temat (Interoperability Protocol) wydała też w 2003 roku brytyjska Narodowa Rada Archiwalna (National Council on Archives, NCA). Nie obejmował on jednak wątku archiwów społecznych i koncentrował na przedstawieniu technicznych zasad pozwalających na zachowanie interoperacyjności w archiwistyce cyfrowej.

Podsumowanie

Wstępne rozpoznanie problemu archiwów społecznych w krajach anglosaskich pozwala na sformułowanie pewnych ogólnych rekomendacji dotyczących tego zagadnienia w Polsce:

- 1) Należy rozpoznać sytuację archiwów społecznych w Polsce, w tym ich status, możliwości działania i pozyskiwania finansowania oraz potrzeby edukacyjne;
- 2) Należy – wzorem brytyjskiego Community Archives and Heritage Group (CAHG) – wspierać działania integrujące środowisko archiwów społecznych, umożliwiające wymianę wiedzy oraz lepszy dostęp do zbiorów.
- 3) Należy zapisać wsparcie dla archiwów społecznych na poziomie polityki centralnych instytucji archiwalnych oraz podkreślać społeczne znaczenie oddolnie gromadzonych zbiorów.
- 4) Należy wprowadzić wątek archiwistyki społecznej i public history do programu dydaktycznego na studiach historycznych.

Marcin Wilkowski, interesuje się historią i pamięcią w perspektywie mediów (głównie internetu) i kultury popularnej, teorią historii oraz inspirowanymi przez sieć nowymi zjawiskami na granicach systemu naukowego. Uczestnikiem Programu Doktorskiego Katedry Socjologii Collegium Civitas oraz pracownik Fundacji Nowoczesna Polska, w ramach której koordynuje działania Koalicji Otwartej Edukacji. Współpracuje z ruchem Obywatele Nauki, prowadzi również portal Historia i Media (Historiaimedia.org). Autor książki „Wprowadzenie do historii cyfrowej” (2013).

Warszawa 2014

Artykuł powstał w ramach projektu Ośrodka KARTA "Stabilizacja archiwistyki społecznej".
(www.archiwa.org)

Ośrodek KARTA
ul. Narbutta 29
02-536 Warszawa
Tel. (48-22) 848-07-12, faks (48-22) 646-65-11
Email: ok@karta.org.pl, www.karta.org.pl



Tekst publikacji (z wyłączeniem materiałów wizualnych) dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 3.0
Tekst prawny licencji z przystępnym podsumowaniem:
<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/>

Projekt realizowany w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

